

Wycieczka po Tuchowie

W dniu 12 września 2013 roku odbyła się wycieczka naszej klasy po Tuchowie. Zwiedzaliśmy ratusz, Sąd, rynek i stację PKP. Był piękny i pogodny dzień. Była środa, po piątej lekcji.

Wyszliśmy ze szkoły i poszliśmy z przewodnikiem na tuchowski rynek. Pani przewodnik opowiadała nam o Zygmuncie z Bobowej, który dowodził jednym z sztabów bitwy pod Grunwaldem. Kształt naszego rynku jest kwadratowy, z łagodnymi bokami. Domy wokół rynku były zbudowane z drewna. Tam, gdzie jest teraz pomnik św. Floriana był Sąd i najczęstszą karą było wkładanie rąk i głowy w dyby. Zostawiali więźnia na tydzień bez jedzenia, a ludzie przechodzący mogli rzuca

w niego różnymi przedmiotami.

Na rynku co wtorek był jarmark, na którym sprzedawało się różne produkty. Ta tradycja utrzymuje się do dziś.

Na rynku stoi ratusz, który najpierw był drewniany i później ulepszyli go, z czasem, aż do momentu murowania. Rynek jest piękny, ma bardzo ciekawą historię. Często okradano Tuchów, a rynek był najbardziej okradany i niestety bardzo często niszczone przez pożary.

Podczas zwiedzania weszliśmy do ratusza i spotkaliśmy Burmistrza Tuchowa, Pana Mariusza Rysia. Później, Pan Laska oprowadzał nas po ratuszu i opowiadał ciekawe rzeczy. Mówił nam o Tuchowie i wszystkich miastach bliźniaczych. Pokazał prezenty. Od Francji dostaliśmy złoty dzwon. Później Pan włączył nam mikrofony w sali obrad i rozmawialiśmy przez nie. Ale był ubaw! W końcu padło pytanie "Co to są te dwa duże klucze?" "To są klucze do starej bramy Tuchowa" -odpowiedział Pan Laska.

Potem poszliśmy do Sądu. Tam zobaczyliśmy różne rzeczy, np. bardzo dużo akt i oczywiście zabytki, czyli stare księgi. Weszliśmy do sali rozpraw i rozmawialiśmy o różnych rzeczach związanych z Tuchowem i Sądem.

Poszliśmy na przystanek PKP i Pani mówiła nam, że kiedyś te tory były najpierw drewniane, później zamieniono je na stalowe. Budynek też początkowo był z drewna. Pani przewodnik przedstawiła nam historię PKP i mówiła o pierwszych pociągach.

Szybko minęły dwie godziny i trzeba było wracać do szkoły.

To była bardzo pouczająca wycieczka po naszym mieście. Dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy o Tuchowie.

W szkole byliśmy z powrotem o 14.30. Wróciliśmy do domów pełni wrażeń.

Michał Karpiel klasa V a

III miejsce w konkursie „Mój Tuchów – piszę sprawozdanie”